

KURJER WARSZAWSKI.

D. 14. Lutego. — Rok 1851.
Piątek.

№ 42.

Jutro, ŚŚ. Faustyna i Jowity MM.

Jutro, Imieniny J. K. MCI Wielkiej Xiężnej ANNY PAWŁÓWNEJ, Królowej *Niderlandzkiej*, i Rocznica Urodzin J. C. W. Wielkiego Xięcia MIKOŁAJA KONSTANTYNOWICZA, Wnuka NN. PAŃSTWA; oraz Święto Orderu Śtej ANNY.

NAJJAŚNIEJSZY PAN, na przedstawienie JO. Xięcia NAMIESTNIKA Królestwa, Najmiłościwiej udarować raczył kosztownym pierścieniem brylantowym, Seweryna *Oleszczyńskiego*, Dyrektora Litografji Banku Polskiego, za złożony przez niego u podnóżka Tronu J. C. K. MOŚCI, exemplarz: *Wyboru ozdób Kaligrafji wyższej*.

W liczbie osób, nagrodzonych za urządzenie w z. r. w *Petersburgu*, pierwszej publicznej Wystawy Płodów Gospodarstwa Wiejskiego, Architekt Sekretarjatu Stanu Królestwa Polskiego, Akademik, Radca Honorowy *Corsini*, na przedstawienie J. C. W. Xięcia PIOTRA *Oldenburgskiego*. Najłaskawiej mianowany został Kawalerem Orderu Śtej ANNY IIIej klasy.

Gdy po przejściu dochodów Celnych Królestwa pod Zarząd Ministerjum Skarbu Cesarstwa, zachodzi potrzeba oznaczyć zasady, wedle których kontrolła Starozakonnych zamieszkałych w obrębie 21-werstowym pogranicznym od strony *Prus* i *Austrii* prowadzoną być winna, i wskazać środki niedozwalania obcym Starozakonnym osiadania w bliskości granicy, dla interesu dochodów Celnych CESARSTWA, a zarazem przepisać, które Władze Wykonawcze czynnością tą mają się zajmować; Rada Administracyjna, na przedstawienie Kom. R. S. W. i D., tudzież Przychodów i Skarbu, postanowiła i stanowi: 1) Przepisy ułożone w tym przedmiocie, za wspólnem porozumieniem się Kommissji R. S. W., tudzież Przychodów i Skarbu, obejmujące szczegółowe prawidła postępowania w tej mierze dla Władz Administracyjno-Policyjnych, niniejszem zatwierdzają się. 2) Wszelkie dotychczasowe rozporządzenia, przepisom obecnie zatwierdzającym się przeciwe, uchylają się, z wyłączeniem tych, które odnoszą się do przedmiotów konsumcyjnych, solnych, tabaczných, loteryjnych i koszernych, które zachowują się w swojej mocy.

Kommissja Rządowa Przychodów i Skarbu. Podaje do powszechnej wiadomości, że z Woli NAJWYŻSZEJ wprowadzoną zostanie w obieg w Królestwie, poczynając od jutra, moneta miedziana pod stemplem Cesarstwa. Monety tej jest sześć rodzajów: 5cio-kopiejkowa, 3-kopiejkowa, 2-kopiejkowa, 1-kopiejkowa, 1/2 kopiejkowa, 1/4 kopiejkowa. Pierwsze trzy rodzaje mają po jednej stronie herb Cesarstwa, po drugiej napis w języku *Rossyjskim* wskazujący wartość monety i rok wybicia; drugie trzy rodzaje mają z jednej strony literę początkową Imienia NAJJAŚNIEJSZEGO PANA, z drugiej napisy: na sztuce 1^o kopiejkowej taki jak na trzech pierwszych;

na sztuce 1/2 kopiejkowej w języku *Rossyjskim* *denezka* i rok wybicia; na sztuce 1/4 kopiejkowej, w języku *Rossyjskim* *poluszka* i rok wybicia. Moneta takowa, przyjmowaną będzie, przez wszystkie Kassy Skarbowe, tudzież Kassy Instytutów pod opieką Rządu zostających, we wszystkich należnościach przez też Kassy pobieranych. Obok tej monety, pozostaje wolny bez ograniczenia obieg monety miedzianej, pod stemplem Królestwa i byłego Xięstwa *Warszawskiego*, która również przyjmowaną będzie jak dotąd, we wszystkich Kassach powyższych. — Dyrektor Główny Przydujacy, Tajny Radca, Senator, *Morawski*. Dyrektor Kancelarji, Radca Stanu, *Ciechanowski*.

Gdy wyrokami Polowego Audytorjatu przez JO. Generała FELDMARSZAŁKA, Głównodowodzącego czynną armją Xięcia WARSZAWSKIEGO, Hrabi PASKIEWICZA *Erywańskiego*, na d. 9/21 Marca 1850 r. konfirmowanym, Karol Bem, syn Augusta rodem z *Saxonji*, Artysta malarstwa, ostatnio w *Kielecach* przebywający, za przestępstwo polityczne, na karę konfiskaty majątku skazany został; przeto K. R. P. i Skarbu, w zastosowaniu się do Art. 8 postanowienia Rady Administracyjnej z d. 2/14 Kwietnia 1835 r. w Dzienniku Praw tomie XVI, jakoteż do Postanowienia Rady Administracyjnej z d. 30 Wrze: (12 Paźd:) 1838 r. w Dzienniku Praw tomie XXII zamieszczonych, zawiadamia każdego kogo to dotyczyć może: iż kłopotliwie do majątku wyż wymienionej osoby, jakkolwiek ma pretensje, tenże, obowiązyany jest zgłosić się z niemi najdalej do dnia 1/13 Stycznia 1851 r. jeżeli zamieszkuje w Królestwie *Polskiem*; zaś najdalej do d. 1/13 Stycz: 1852 r. jeżeli za granicą, lecz w *Europie* zamieszkuje; wreszcie najdalej do d. 1/13 Stycz: 1853, jeżeli mający pretensje, za obrębem *Europy* jest zamieszkały, a to bez względu czy majątek tej osoby już przez Skarb zajęty został, lub dopiero śledzony będzie.

Jutro, jako w wilgę rocznicy imienia ś. p. Juljanny z Wójtowiczów *Mińskiej*, o godz: 10tej rano, w Kościele *XX. Kapucynów*, odprawiać się będzie za pokój jej duszy, żałobne Nabożeństwo; na które, pozostały Mąż wraz z Dziećmi, Familją, Przyjaciół i Znajomych zaprasza.

Janek *Krzyżkiewicz*, Obywatel, przeżywszy lat 61, onegdaj przystąpił się do wieczności. Pozostałe Dzieci, zapraszają Przyjaciół i Znajomych, na ekspozycję włók Jego, dziś o godzinie 4ej po południu, z Kościoła *S. Karola Boromeusza*, na smętarz Powązkowski, odbyć się mającą.

Nakładem Xięgarni *Bernstejna* przy ulicy Miodowej, wyszła nowa Xiążka do Nabożeństwa pod tytułem: *Złoty Ołtarzyk*, dla małych dzieci, ozdobiona dwoma rycinami, na papierze welinowym; cena kop. 60; za oprawny w papier, kop. sr. 70; w płótno ze złoconemi brzegami, rs. 1.

Od czasu zaprowadzenia przez P. Piotra *Steinkellera* fabryki pieców porcelanowych na *Solcu*, wyroby te coraz bardziej upowszechniać się zaczynają w mieszkaniach m. *Warszawy*. Obok tego liczne transporta tych pieców stosownie do ciągłych obstalunków, wysyłane bywają do Cesarstwa *Rossyjskiego*. Aby jednak pojąć co z prostej ziemi czyli gliny, można wyrobić, trzeba koniecznie zwiedzić osobiście ten zakład, którego dobroczynne pod każdym względem skutki, dopiero za lat kilka dadzą się uczuć powszechniej. Gлина ta przerobiona i oczyszczona na urządzonych do tego maszynach, wychodzi tak pulchna i gładka, jak najlepsze ciasto, a później krajana i dzielona na rozmaite kształty, przerabia się z jak największą łatwością w ręku fabrykujących na różne sposoby, według których tworzą się z niej kaffe, wyciski, ozdoby, biusta, i t. p. Kaffe wszakże są dziełem maszyny; inne zaś wyroby wykończają się za pomocą rąk według modeli, w które Właściciel rzeczzonego zakładu zaopatrzył się licznie. Po wyjęciu z pieca, wyroby te nabierają nieźrównanej trwałości, mogą być one albo emaljowane, albo złoczone, albo bronzowane, a po każdym z tych procedurów wartość ich i piękność podnosi się. W porównaniu zaś z dobrocią ceny, są niestychanie tanie. Najozdobniejsze piece, które mogą być meblem salonowym, rozpoczynają cenę od złp. 300. Cena ta wzrasta w miarę gustowniejszego wyrobu; w każdym jednak razie, w porównaniu z pięknocią przedmiotu, nie jest nigdy wygórowaną. Właściciel zakładu, ma zamiar jeszcze dalej posunąć użyteczność tej fabryki, przez wyrabianie w niej nawet *posadzek* w najrozmaitszym guście i kolorach, które nietylko zastąpią, ale nawet przewyższą wszelkie dotąd używane z drzewa. Wszyscy robotnicy pracujący w tej fabryce, są sprowadzeni z *Berlina*; z czasem jednak, jak to zwykle bywa, gdy fabryka wzrośnie w doświadczenie, zastąpieni zostaną w miarę potrzeby przez robotników miejscowych krajowych, co także stanowić będzie niemałą załugę tego zakładu i Właściciela jego.

Pismo periodyczne *niemieckie* »*Illustrirte Zeitung*«, zawiera w N° 395, wiadomość obchodzącą mocno rolników, o machinie do żęcia zboża, czyli tak zwanej *złniwiarce*. Autor zaczyna od wzmianki o machinach, używanych w ogrodach lub parkach *angielskich*, do cięcia trawy. Opisuje złniwiarki, jakich podług *Palladiusa* i *Pliniusza* używali *Rzymianie*. Potem wspomina o złniwiarce przez Anglika *James Smith*, w r. 1807 wynalezionej, a w r. 1815 udoskonalonej. Następnie mówi o usiłowaniach w tym względzie sławnego *Felshberga* w *Hofroyltu* (w Szwajcarnji), o pomysłach dwóch Anglików: *Henry Ogle* w r. 1822, i *J. Bell* w r. 1828. Przyznaje zalety złniwiarce Amerykanina *Cormick*, teraz w *Austrji* używanej, i w *Wiedniu* wyrabianej. Leż największe pochwałę oddaje wynalazkowi *Iwana* i *Piotra Chitroff*, właścian z Gubernji *Jarosławskiej*, i dołącza rysunek wraz z szczegółowym opisem ich złniwiarki, na której wyłączność, autorowie, od rządu, dziesięcioletni przywilej w r. 1846 uzyskali. Ponieważ i u nas złniwiarka była i jest przedmiotem zajęcia różnych

osób, przeto zwrócić uwagę powszechną na ten artykuł *niemieckiego* pisma, sądzim naszym obowiązkiem.

Od kilku dni bawia w *Warszawie* ogrodnicy francuzcy przybyli z *Paryża*, ze zbiorem roślin, cebul i nasion kwiatowych, oraz drzewek owocowych. Przy znakomitym wroście u nas ogrodnictwa, na którego czele stoją PP. *Hanusz, Czepiński, Ohm, Ulrich, Hoser, Br: Bardet* i inni; transporta tego rodzaju, o tyle są użyteczne, o ile przyjeżdżający, przywożą z sobą rośliny u nas zupełnie nieznanne, albo odmiany znanych, zupełnie nowe i pod wszelkimi względami zaletne. PP. *Oddoux* i *Bellet*, ogrodnicy *Paryżczy*, o których mowa, otworzyli skład swój na tygodni parę w domu Nr 297 na przeciwko Zamku. Przywieźli oni z sobą niektóre osobliwości botaniczne. Do główniejszych należą drzewka iglaste: *Pinsapo, Arancaria imbricata*, pomarańcze *chińskie*, które pomimo karłowatości swojej (wysokość ich nie spełna łokcie), okryte są owocami; nowe odmiany *kamelji, piwonji, magnolji, róż;* *Aurora* roślina wijąca się; *Cesarz chiński*, drzewko zupełnie nowe; z cebulkowych zaś, słynną *Amaryllis Josephina* i *Królewską*; dalej *Calipso borealis, Rododendron Nazarethy*; a z nasion, 20 gatunków drzew nowo przywiezionych z *Brazylii*. Przytem przywieźli z sobą szczepy wyborowych owocowych drzewek, których owoce okazują.

Jutro, jak donieśliśmy, wieczór tańcujący w *Resursie Kupieckiej*, w gmachu dawniej *Mniszchów*. Kilka już z kolei, i tak pełnych życia zabaw w teje *Resursie*, wróżą i jutrzejszemu wieczorowi powodzenie. W *Warszawie* bowiem nie zbraknie nigdy na uroczych wdziankach; a gdzie te zajaśnieją, tam zaraz znajdzie się i wesołość i życie.

Nakładem *J. Glücksberga*, Xiegarza Szkół, wyszły z druku *Wieczernie Dyrektorjatu*, czyli *powrót Jenerala Bonaparte z Egiptu*, z francuzkiego przez *Saint-Felin*, 2 tomy. Cena egzemplarza rs. 1 k. 20. Wkrótce wszystkie urzędy i stacje pocztowe, upoważnione zostaną do przyjmowania zapisów na to dzieło.

Wczoraj złożono w Redakcji *Kurjera* od A. d P... kop. sr. 75, na odnowienie Ołtarza *MATKI BOZKIEJ Częstochowskiej*, w Kościele po-*Paulińskim* w *Warszawie*, i tyleż na odnowienie Ołtarza Sgo *ANTONIEGO* w Kościele *XX. Reformatów* w *Warszawie*.— Złożono oraz od cierpiącego małego S., rs. 1 dla biednych Sierot pod opieką *Warsz: Tow: Dobroczynności* zostających, żeby uprosiły u *MATKI BOGA*, polepszenie zdrowia dla niego.

Nakładem Składu muzycznego *Ig: Klukowskiego*, wyszła *Armandina-Polka*, skomponowana na fortepjan, przez *J. F. Kretschmer*; cena kop. sr. 15.

Wczoraj donieśliśmy o mającej dać się pojutrze wielkiej *maskaradowej* zabawie, połączonej z widowiskami w obu Teatrach około północy. O ile przeto nam wiadomo, zabawa ta urozmaiconą będzie baletem *Katarzyna Córka bandyty*, w Wielkim Teatrze; jedną z komedji w Teatrze *Rozmaitości* pod tyt: *Dwaj Bracia*; ulubionym mazurem *Katśkiego* odegranym po raz pierwszy przez artystę orkiestry naszej *P. Bałanowskiego*, z towarzyszeniem całej orkiestry; oraz kompozycjami

J. *Straussa*, wykonywanemi również przez całą orkiestrę na salach Redutowych. Teatr w chwili przedstawienia, oświetlony będzie rzęsiście. Rzadko zaiste aby tego rodzaju zabawa nieznalazła zwolenników, zwłaszcza gdy jej towarzyszy tak chwalebny cel, jakim jest przyłożenie się do wsparcia niedoli. To też przewidując zbyt liczne zebranie, ograniczono sprzedaż biletów, a to dla uniknięcia zbytelnego ścisłu. Pospieszamy wszakże uprzedzić i o tem chętnych w przyłożeniu się do dobrego uczynku, a to, aby opuszczając się z nabyciem biletu na ostatni dzień, nie zostali w swych szlachetnych chęciach zawiedzeni.

Transport wybornych tłustych *sielaw*, nadszedł do handlu P. *Riedel*, przy ulicy Nowo-Senatorskiej. Zawiadamiając o tem szanownych Amatorów, życzymy, aby mszcząc się za tak opóźnione nadejście, wszystkie rzeczono *rybki*, z całym okróciństwem ze skór poobdzierali.

Wczoraj w Teatrze Rozmaitości przywołani: po Kom: *Dom Nadleśnego*, *Panny Moroz* i *Ciemśka*, oraz PP. *Komorowski* i *Chomiński*; po Kom: *Trefniś*, *Panna Ciemśka*, *Pan Rychter* 2-kroć i *Pan Komorowski*.

Z *Petersburga*. — NAJJAŚNIEJSZY PAN, mianować raczył Kawalerem Orderu Śtej ANNY I kl., Wilhelma *Bernstorff*, Ministra i Szambelana Dworu J. Kr: W. Wielkiego Xięcia *Meklenburg-Strelieckiego*. — NAJJAŚNIEJSZY PAN, ozdobić raczył Orderem Śgo WŁODZIMIERZA III klasy, Archimandrytę *Misaila Apostolides*, Rektora Uniwersytetu w *Atenach*. — Radca Stanu *Gogochi*, Profesor zwyczajny Kijowskiej Akademii Duchownej, mianowany został Cenzorem Kijowskiego Komitetu Cenzury. — Rz: R. St: Hrabia *Alexy Tatyszczew*, rozstał się z tym światem.

Dziennik Ministerstwa Spraw Wewnętrznych, zawięra przerażające szczegóły o klęskach, sprawionych w Gubernjach *Kalużskiej*, *Tulskiej* i *Kurskiej* przez burzę śniegową, która panowała na tej przestrzeni kraju przez całe trzy doby, 27, 28 i 29 zeszłego Listopada, i której gwałtowność przechodzi wszystko, co pamięć ludzka zasięgnąć może. Wielka odwilż, która ją poprzedziła i po której nagle nastąpiły mrozy od 15 do 20 stopni, oraz liczne jarmarki, odbywające się o tym czasie po rozmaitych miejscowościach, pomnożyły okropności tego fenomenu, tak dalece, że ludzie ginęli secinami. Nie tylko na drogach, oddalonych od wszelkiego mieszkania, ale tuż podłe własnych siedzib, mieszkańcy zbijali się z toru, błądzili i marzli. Następny raport otrzymany został od Zwierzchności Gub: *Kalużskiej*. „Wielu ludzi zginęło, a lubo głębokie śniegi nie pozwalają jeszcze wyszukać wszystkich, którzy nie wrócili do domów, znaleziono już 312 zmarłych trupów. Zamieć była tak sroga, że nawet zwierzęta wytrzymać jej nie mogły, i tak, z prywatnych doniesień mamy wiadomość, że w Powiecie *Żydzryńskim* znaleziono kilka sprzężai, które, pojechawszy w las po drzewo, zmarzły z końmi i ludźmi. Nadto wicher podczas zamieci pozdierał z wielu budowli dachy, i nie mało domostw tak w miastach jak po wsiach obalił; mnóstwo drzew wyrócił z korzeniem; nie masz Powiatu, gdzieby ta burza nie zosta-

wiła smutnych śladów swojego przejścia.” Raporta z Gubernji *Tulskiej* donoszą, że 27 Listopada w Powiecie *Czernskim* 50 ludzi było postanych do lasu dla złożenia w stopy opałowego drzewa. Powracając, ludzie ci zachwyceni byli zamiecią, zbłądzili z drogi i połowa ich zginęła w zaspach. O ile dotąd można się było dowiedzieć, liczba ofiar w Gubernji *Tulskiej* wynosi 140.

ANGLJA. — Lord *Russel* oświadczył w izbie, że gabinet przedstawi bil zmiany rotę przysięgi dla członków parlamentu, by *izraelici* do izby wchodzić mogli. — Rady w ministerjum spraw zagranicznych, są teraz bardzo częste. — Poseł wysłany przez *Stany Zjednoczone* do *Wiednia*, przybył tutaj. — Na wystawie majowej złożą 150 biblij, każda w innym języku lub dyalekcie drukowana.

AUSTRIA. *Wiedeń 8go Lutego*. — Przed wyjazdem do *Drezdna*, Prezes Rady Ministrów konferować będzie jeszcze z Posłem *duńskim*. — Pożyczka *włoska* w znacznej części została przeprowadzoną najwięcej przez Bankierów, którym gminy miejskie dały zaręczenie. — Uważano, że z prowincji już uorganizowanych, podatki lepiej wpływają jak z innych. — Poseł *Cesarsko-Rosyjski* *Baron Meyendorff*, ma zamiar dać świetny bal w tych czasach. — *Baron Kubeck* dokończył już ważnej pracy o nowej radzie.

FRANCJA. *Paryż 7go Lutego*. — Sprawozdanie P. *Piscatory* w kwestji prawa o uposażeniu, zostało dziś przedstawionem; żąda ono bezwarunkowego odrzucenia uposażenia, co zapewne nastąpi wnioskując z pierwszego głosowania o nagłości; większość bowiem nagłość zatwierdziła, kiedy ministerjali tego sobie nie życzyli. — Minister skarbu mianował komisję dla ocenienia dochodów z roli. — Prezydent postanowił poddać się zupełnie woli Zgromadzenia nar: i podobno w razie odmówienia dotacji, nie odwoła się do składki narodowej, tylko oszczędności zaprowadzi w utrzymaniu swego domu; na ostatnim balu widać to było; zaproszono do 4000 osób, a sale wygodnie mogą tylko objąć do 2000; chłodniki roznoszono tylko dla dam. — Dzienniki *bonapartystowskie* ciągle o składce mówią i wspominają o pewnym Redaktorze, który oświadczył gotowość dania 10,000 fr., inni zaś współredaktorowie pisma chcą dać gażę miesięczną. — Przy zajęciu jakie wzbudza kwestja uposażenia, wszystkie inne wiadomości mniej tu krążą; nawet o ministerjach nowych milczą; stronnicy Prezydenta mówią jednak, że na samem posiedzeniu sprawa zmienić się może, i uposażenie przejdzie. — Ogłoszono tu urzędownie, że *Anglja* ogłosiła blokadę brzegów *Guatemala* w południowej *Ameryce* w d. 27 Paźdz: 1850 r.

HISZPANJA. — Gabinet zajmuje się reformami w administracji. — Przedstawiono projekt zmiany instytucji banku. — Nad zaprowadzeniem oszczędności jak najzupełniejszych, pracują.

NIEMCY. — W wiadomościach politycznych brak zupełny; o konferencjach *drezdeńskich* nic nie słyhać urzędowego, chociaż wielu mniema, że gabinet *Berliński* z czemś wystąpi wkrótce przed izbami; z *Holsztynu* donoszą tylko o marszach *Austrjaków*; z *Kasselu* o przeprowadzaniu i utrzymaniu stanu wojny; wszyscy zgadzają się,

że obecność wojsk *austrjackich* w północnych Niemczech, wielkie wrażenie zrobiła. — W *Monachjum* wkrótce nastąpi zebranie izb. — W *Johannisbergu* spodziewają się w tym roku Xięcia *Metternicha*. — Izby *badeńskie* zamknięto.

PRUSY. — Izby rozbiegają organizację sądową. — W drugiej izbie wniosek P. v. *Vincke*, żądający zbadania stanu kraju, odesłano do wydziałów. — Gabinet *pruski* spodziewa się, że pomimo oporu pośrednich państw, przeprowadzi w *Drezdnie* mianowanie nowej władzy centralnej *niemieckiej*, z ramienia tych dwóch państw wyszłej. — Arcy-Xięzę *Leopold Austrjacki*, otrzyrnał od Króla ozdoby orderu *Orla czarnego*. — Spodziewają się rychłego załatwienia spraw z *Szwajcarią* o *Nefszatel*. — Poseł *duński* Hr: *Sponnek*, znowu do *Berlina* zjedzie, wracając z *Wiednia*.

WŁOCHY. — W *Turyinie* mówią o dymissji Ministra *Siccardi*. — W *Florence* zaprowadzono ścisłą kontrolle co do listów. — W *Rzymie* zajmują się tylko nowem prawem o radzie gminowej stolicy.

ROZMAITOCI. — Nazwisko ulicy *Nowy-Swiat* w *Warszawie*, pochodzi od *globusu*, umieszczonego w XVIIIym stuleciu na bramie wjazdowej do ówczasowego pałacu *Kazimierowskiego*. Ludzie mówili: *nowy świat*, za *nowym światem*, i odtąd od ozdoby bramy onej, nazwa do ulicy przeszła. — W końcu z. m., wydarzył się w** (we *Francji*), dość komiczny wypadek. Pani** bogata ale małoletnia dziedziczka, przyjmowała ciągle wizyty pewnego młodzieńca, którego miała chęć poślubić, pomimo woli opiekunów. Jednego wieczora, młody** przybył do drzwi domu wiejskiego, gdzie mieszkała jego narzeczona, a znalazłszy je zamknięte, postanowił dostać się do wnętrza pokoi swojej ulubionej, drogą przez złodziei czasem używaną. Włazł więc na dach, i spuścił się kominem. Ale komin nie wszędzie był jednakowej obszerności. Dostawszy się do pewnego punktu, nie mógł już przesunąć się dalej. Wrócił więc na dach, zdjął paltot i resztę odzieży, a wrzuciwszy takową kominem, sam w stroju nadzwyczaj lekkim, ponowił kominową wyprawę. I w tym stroju jednak niepodobna mu było spuścić się aż do pokoju. Musiał więc rad nie rad powrócić na dach, a wypłoszony z tamtąd, bez odzieży, wybiegł w pole, i pędząc przez łądy i wody, dostał się nie bez szkody do domu. Nazajutrz rozeszła się wieść po wiosce, że upiór jakiś dał się widzieć, ale opiekunowie młodej damy, dowiedziawszy się o prawdzie, chcą wytoczyć proces nieszcześliwemu amantowi, za obłąkanie dachu i kominu.

PRZYJECHALI DO WARSZAWY.

Brzozowski Boles: Oby: z Baczki nr 2684; Cielecki Fel: Oby: z Sojek nr 471; Dembowski Leon Oby: z Klementowa nr 625; Goszczyński Adam Oby: z Chrostkowa nr 711; Jeziński Kar: Hr. z Mińska nr 586; Prażmowski Ant: Oby: z Gawarcia nr 584; Rostworowski Fel: Oby: z Lesznawoli nr 613.

Wyjechali: Bogusz Adam Oby: do Bah; Deger Jan Wikt: Kup: do Xtwa Baden; Goltz Adam Oby: do Romoraa; Grabowska Józ: Hr. do Niedrzewicy; Ramieńska Józ: Oby: do X. Poznańskiego; Rajski Baron do Szańców; Woroniecki Ralix Xz do Glinek.

DONIESIENIA.

CHIRURG mający potrzebne kwalifikacje i 15-letnią praktykę, życzy otrzymać pomieszczenie, bąc w dobrach, bąc przy jakim zakładzie lub dworze. Wiadomość bliższa o nim u Ruszla Adwokata, przy ulicy Senatorskiej Nr 472.



PP. Balme, Ogrodnicy (Botanicy i Pepiniarzyści), Członkowie Towarzystw Ogrodniczych w Paryżu, Nowym-Yorku i Algierze, mają zaszczyt donieść Amatorom **KWIATÓW** i **DRZEW** owocowych, że przybyli z Paryża do Miasta tutejszego, z znacznym zbiorem *Roslin*, jak: *Kamelji*, *Magnolji*, *Rhododendron*, *Poronji*, *Eboera*, *Drzew Pomarańczowych*, *Mandarynowych*, *Sycylijskich*, i *Karłowatych tualetowych*. Posiadają wielki zbiór roślin nowych z *Afryki* i *Ameryki*: *Cebul* i *Nasion kwiatowych* i *potażeryjnych*; *Nasion Szparagów Afrykańskich*, wydających łodygi zdadne do jedzenia w pierwszym roku sięby; 500 nowych odmian *Róż*, nie licząc 12 nowych odmian *Róż mełowych*; 500 gatunków *drzewek gruszkowych*, z owocami deserowemi dającymi się długo przechowywać; *Jabloni*; 25 gatunków *drzew Sliwkowych*, *Porzeczkowych*, *Wiszniewych*; 6 gatunków *Agrestu Algierskiego*; 4 odmian *Wiśni* nowych, (których owocu sztuk 8, waży funt); 4 odmian *Malin wieczystych* z *ludji* (których owoc jest wielkości jaj, a smak wysmienity); 12 gatunków *Latorośli winnych*; *Latorośli wina Niebieskiego* (których ziarno waży 2 funty, a grono od 10 do 12 funtów); *Latorośli wina wczesnego*; 25 gatunków *Brzoskwiń*; *Brzoskwiń Nowo-Orleańskich*, (których owoc waży półtora funta); *Brzoskwiń cukrowych wczesnych*; 12 gatunków *Moreli*; *Moreli Amerykańskich*, (których owoc waży funt 1 lub 2); *Moreli cukrowych wczesnych*, i mnóstwo innych roślin, których wyciezenie byłoby przeciągłem. **PP. Balme**, sprzedają swój towar codziennie w partjach lub szczegółach, stosownie do woli Nabywców, po cenach umiarkowanych. Skład ich znajduje się w *Hotelu Litewskim* Nr 476, przy ulicy *Nowo-Senatorskiej*. Katalogi rozdają bezpłatnie. Podejmują się upakowania swoich roślin, i ekspedują je do wszystkich krajów.

Do głównego Składu *Kawjora A. Rucharkina* przy ulicy *Nowo-Senatorskiej*, nadszedł świeży transport **JARZĄBKÓW**, **KAPLONÓW** i **JESIOTRA** świeżego zamrożonego.

Do składu *Herbaty i różnych Towarów Rosyjskich*, *Jana Grudina* 1go, przy ulicy *Krako*: *Przedm*: pod Nr 407, obok *Kościola Sgo Krzyża*, nadszedł świeży transport **KAPLONÓW**, **CIEGWIERZY**, **RUROPATW**, **JARZĄBROW**, **JESIOTRA** i **STERLEDI** świeżych, *Sielaw* i *Szamaj wędzono*; *Sera zielonego*, *Musztardy* w różnych gatunkach, i innych towarów dostać można za miarą cenę.



PARASÓL z rączką z kości słoniowej, zgubiony został parę tygodni temu; oraz **LASKA** z trzciny, z dębowym listkiem wyrobionym z kości słoniowej. Znalazca rączy się zgłosić pod Nr 11 w *Hotelu Litewskim*, za stosowną nagrodą.

Dzisiaj rano zimna stopni 3. Wczoraj w południe ciepła 2. Dzisiaj rano wysokość wody na *Wiśle* stóp 4 cali 10.

TEATR ROZMAITOCI. Dzisiaj, *Dom Nadleśnego. Dożywcie.* — Jutro

Dzisiaj, w *Grossowie* za rogatką *Marymóntską*, dany będzie **BAL**, na którym *Damy* mogą być w *Maskach* lub bez; wielka *Orkiestra* pod *Dyr: P. Rajczaka*, uprzyjemniać będzie chwile *Szan: Gościom*. *Sala* będzie rześcisto oświetloną. *Potrawy* najsmaczniej sporządzone, za ceny bardzo przystępne. *Droga* do *Grossowa* idzie zszosa, zaraz na prawo; bliżej wskażą *latarnie* po słupach umieszczone. Oraz, zarządcono także dostateczną ilość *Dorożek* do odwożenia *Gości*. Nie szczędząc trudów, ani kosztów, tuszę sobie, że *laskawi Goście*, licznem zebraniem się, zaszczyć mnie raczą. — *Walewski*.